

Żubry, ogrody i ścieżka przyrodnicza

Data publikacji: 23.08.2014 15:10

Głównymi punktami programu wycieczki szkoleniowej zorganizowanej przez Komisję Ochrony Przyrody przy Oddziale PTTK Beskid Śląski w Cieszynie dla swych członków była zagroda żubrów w Pszczynie, ogrody i przyrodnicza ścieżka edukacyjna. Aby w pełni wykorzystać miejsca w busie przyrodniczy zabrali także chętne osoby spoza Komisji Ochrony Przyrody. Przy okazji zwiedzono także pszczyński zamek.

Na wycieczkę grupa turystów wyruszyła rankiem 22 sierpnia. Jako że głównym motywem szkoleniowej wycieczki była przyroda pierwszym punktem programu było gospodarstwo ogrodnicze pod Pszczyną. Spacerując alejkami pomiędzy opisanymi krzewami i drzewami można było poznać i utrwalić sobie nazewnictwo wielu rodzimych, jak i bardziej egzotycznych roślin. Lekcja taka o wiele lepiej zapada w pamięć, niż nauka rozpoznawania roślin na podstawie najlepszej nawet publikacji książkowej.

Jako, że wycieczka odbywała się w okolicy Pszczyny warto było zwiedzić także tamtejszy sławny zamek. Zwłaszcza, że w zamkowych muzealnych zbiorach znaleźć można cieszyńskie akcenty – cieszyńki, eksponaty nabyte od cieszyńskiego kolekcjonera Bruno Konczakowskiego czy wreszcie miecz cieszyńskiego kata. Chlubą pszczyńskiego muzeum jest fakt, że wyposażenie pałacu jest w 80 % oryginalne. Jakimś cudem autentyczne dawne sprzęty, a nawet zastawy przetrwały obie wojenne zawieruchy. Jedynie bogato wyposażona zbrojownia jest typową kolekcją muzealną gromadzoną w pszczyńskim zamku już w ostatnich dziesięcioleciach. Zamek na wszystkich zrobił spore wrażenie. Nawet nauczycielki z Ustronia, członkinie KOP, które muzeum to zwiedzały już nie raz, jednak zawsze ze szkolnymi wycieczkami, z chęcią popatrzyły na ekspozycję nieco innym okiem, słuchając informacji przekazywanych przez muzealnego przewodnika.

Obowiązkowym punktem programu przyrodniczej wycieczki do Pszczyny była zagroda żubrów. Nasi przyrodniczy mieli spore szczęście, gdyż trafili akurat na porę karmienia, dzięki czemu potężnym zwierzętom mogli przyjrzeć się z bardzo bliska. Zwiedzili także izbę edukacyjną wszędzie bacznie rozglądając się i przyswajając informacje, które przydadzą się im, gdy poprowadzą tam wycieczki młodzieży.

Przyrodniczy zwiedzili także ogrody Kapiasów w Goczałkowicach. Wielu z nich było tam po raz pierwszy. Wszyscy zgodnie stwierdzili, że jest to miejsce, do którego warto wracać i to z różnymi grupami. Każdy bowiem znajdzie tam coś dla siebie – jedni czysto estetyczne wrażenia, odpoczynek i ukojenie w pięknie zaaranżowanych w różnych stylach ogrodach, inni potrzebną im wiedzę. Wszystkie okazy są bowiem starannie opisane nazwami polskimi i łacińskimi, spacer po ogrodzie stanowi więc wspaniałą lekcję botaniki. Przy okazji jest też wędrówką geograficzną – w różnych zakątkach zaaranżowano bowiem wiernie ogrody z różnych stron kontynentu, od mistrzowsko zaaranżowanego niczym prawdziwy skansen z drewnianym domem pośrodku ogrodu wiejskiego, poprzez ogrody angielskie, japońskie, włoskie patia. Dla dzieci atrakcją jest labirynt z tui oraz kilka kącików zabaw.

Ostatnim, jednym z głównych celów wyprawy była niedawno, bo wiosną tego roku otwarta leśna ścieżka edukacyjna w Zabrzegu. Nadleśnictwo Bielsko Lasów Państwowych wspólnie z Gminą Czechowice-Dziedzice przygotowały 3-kilometrową trasę przy której ciekawe informacje o miejscowej przyrodzie czerpać można z dziesięciu ustawionych na trasie ścieżki tablic informacyjnych. Trasa kończy się przy koronie zapory na jeziorze Goczałkowickim wiatą ze stołami i ławami, gdzie turyści mogą odpocząć po spacerze ścieżką. Przewodniczący KOP PTTK Jan Machała, który całą wycieczkę zorganizował, podczas spaceru ścieżką przeprowadził dla uczestników konkurs wiedzy przyrodniczej. Nagrodami były ciekawe przyrodnicze publikacje.

Ciekawy program, mnóstwo przydatnych informacji, ale też miło spędzony w ładnych miejscach czas i ładna pogoda sprawiły, że z wycieczki wszyscy wrócili zadowoleni.

(indi)